ŻYCIE SPORTOWE

Rok II | Piątek 19 grudnia 1947 | Nr 53 (67)

Młodzież u wrót zimy

Jeżeli pierwsze płatki śniegu były dla „starszego pana" nieprzepartym zewem narciarskim, to o ileż silniejszym echem odezwały się w sercach młodzieży. Można powiedzieć, że jest to żywiołowy pęd. Wyładowuje się w nim cała tęsknota do uroków zimowej baśni, cały przemożny instynkt ruchu, a wreszcie, może podświadoma chęć wyrwania się z zaduchu izb na czyste, mroźne powietrze. Zima jest potężnym środkiem profilaktycznym i dzielnym sprzymierzeńcem w walce z gruźlicą. Mroźne, suche powietrze, wolne od pyłu i bakterii, zwłaszcza wspomagane słońcem, zbliża się do wartości zdrowotnych powietrza górskiego. Niechże więc ci, których nie stać na wyjazd w góry, w pierwszym rzędzie młodzież, wykorzystają je w całej pełni.

Trzy drogi wiodą do zimowego raju: narty, łyżwy i saneczki. Toteż młodzież z gorączkowym zapałem szpera po strychach, majstruje, zabiega by posiąść sprzęt sportowy na zimę. Dla szczęśliwców będą to zakupione drogo narty, dla biednych, bodaj jedna zardzewiała łyżwa lub saneczki „model św. Salwatora", ze starej skrzynki drewnianej. Kto raz zobaczył zimowe zabawy młodzieży na tym prymitywnym sprzęcie, ten zrozumie, ilu przyszłych mistrzów narciarskich czy łyżwiarskich marnuje się beznadziejnie. Dać młodym sprzęt i możność wyżycia się w zimie — to ważny postulat zdrowotno-społeczny.

Jakie mamy możliwości w tym roku? Zapewne, nie wszystkie plany tegorocznej konferencji programowej w Zakopanem da się zrealizować, ale w każdym razie sprawa przedstawia się nieco jaśniej. Może doczekamy się choćby częściowego uruchomienia ośrodków narciarskich młodzieżowych, na co Państwowy Urząd WF i uchwały konferencji położyły wielką wagę. W klubach sportowych zainteresowanie się narybkiem narciarskim i łyżwiarskim postąpiło znacznie naprzód a w ubiegłą niedzielę można było obserwować gromadki młodzieży uprawiające zaprawę marszobiegu pod kierunkiem narciarzy „Wisły" i „Cracovii".

Gorzej jest z nartami. Państw. wytwórnia nart „Prema" miała już w jesieni wypuścić znormalizowany na konferencji typ narty popularnej dla młodzieży i szerokich mas. Niestety, dotąd o tych nartach głucho. Jeżeli więc, z czym się trzeba realnie liczyć, znaczny procent młodzieży nie będzie mógł korzystać ze sportu narciarskiego — trzeba pomyśleć o łyżwiarstwie. Nie stanowi ono „konkurencji" dla narciarstwa ale doskonałe jego uzupełnienie, zwłaszcza gdy los ześle mroźną a bezśnieżną zimę. Łyżwiarstwo daje znaczną oszczędność czasu dla ludzi, zajętych pracą, którym trudno wyrwać się na dalszą wędrówkę. Daje możność nie męczącego, harmonijnego ruchu, i wspaniałą wentylację płuc. Pozwala wreszcie uzupełnić nasze szczupłe rezerwy hokejowe, które wciąż są piętą achillesową tego sportu.

A w końcu wspomnieć wypada o najtańszym, a tak zaniedbanym i w kąt usuniętym sporcie, o saneczkarstwie. O saneczki, jakie takie, stosunkowo nie trudno — nie trzeba tu wiele kosztownego sprzętu, a ileż ten sport może wnieść radości dla dziatwy i nieco starszej młodzieży. Przy tym posiada on także duże walory zdrowotne. Jak już o tym pisaliśmy, trzeba dla saneczkarzy zarezerwować i zabezpieczyć kilka zboczy. Nie myślę o budowie torów — po prostu wybrać kilka odpowiednich miejsc, w które obfituje najbliższa okolica i niektóre przedmieścia. Tam, pod odpowiednim nadzorem mogliby jeździć saneczkarze, zamiast, jak dotąd narażać się na wypadki i wchodzić w konflikt z przepisami ruchu na publicznych drogach.

Niechże więc, ta zima, skądinąd ciężka dla ogółu, przyniesie choć jeden uśmiech radości dla młodzieży i zapas zdrowia. Starajmy się o to wszyscy.

LUDWIK LESZKO

Rosną szeregi kierowców motorowych

Akcja szkolenia młodzieży, szczególnie przedpoborowej, na kierowców różnego typu pojazdów mechanicznych, zalecona przez Ministerstwo Obrony Narodowej weszła w stadium stopniowej realizacji. Zapoczątkowane dzieło pozyskania mas dało doskonałe rezultaty. Rozpoczęta w tym kierunku praca nie słabnie, lecz nabiera coraz większego natężenia. Dowodem może być 6-miesięczny kurs szoferski zorganizowany przez sekcję PW Woj. Urzędu WF i PW w Krakowie, zakończony w ub. niedzielę rozdaniem kart prawa jazdy 115 kandydatom, z młodzieży pochodzącej przeważnie ze środowisk robotniczych i chłopskich. Mjr Winiarski, kpt. Piasecki, por. Walczak — kierownicy kursu, Dura i Czaicki jako instruktorzy, dokładali usilnych starań nad postawieniem na najwyższym poziomie naukowym tej grupy szkoleniowej. Uczono jeździć, ale również usilnie zwracano uwagę na maszynę, przyjaciela kierowcy.

Zamiłowanie do sportów motorowych w Polsce jest olbrzymie, czego wyrazem są tysiące publiczności gromadzącej się stale na zawodach motorowych. Młodzież garnie się chętnie do motorów. Młodzież lubi ten sport, dający emocję, ale wymagający dużej śmiałości, opanowania nerwowego i siły fizycznej. I pojmuje go równocześnie jako sport, przyczyniający się do rozwoju potęgi państwa i dobrobytu, jako ważny czynnik gospodarczy. Czynniki państwowe doceniając rolę motoryzacji ułatwiają tej młodzieży szkolenie się przez bezpłatne kursy. Toteż tego rodzaju akcja musi dać dobre rezultaty.

Mamy duże zaległości w sporcie motorowym w stosunku do zagranicy. Rozpoczęcie — jak wyżej — jak najbardziej planowej w tym kierunku pracy, przy tak doskonałych warunkach pozwoli na stopniowe ich wyrównywanie i może w niedalekiej przyszłości będziemy świadkami, że z tych młodych kierowców wyrosną nowi mistrzowie kierownicy, dziesiątki nowych Ripperów czy Rychterów, którzy godnie reprezentować będą polski sport motorowy.

STOCZK.





Moment z uroczystego zakończenia kursu. Dyr. Woj. Urz. WF i PW pułk. H. Reyman przemawia do zwartych szeregów kursistów

Nowe władze sportowe kajakowców krakowskich

Dnia 16 bm. odbył się w Krakowie doroczny Zjazd Delegatów Okr. Krak. P. Z. K. Zjazd został licznie obesłany delegatami krakowskich jak i pozakrakowskich klubów kajakowych. Po odczytaniu sprawozdania z działalności poprzedniego Zarządu za r. 1946 i wysłuchaniu sprawozdania dotychczasowego za rok bieżący Zjazd udzielił absolutorium obu Zarządom. Wyłoniona z grona delegatów komisja-matka przedstawiła nast. skład nowego Zarządu, który wybrany został przez aklamację: prezes — A. Grabski (ponownie), wiceprezes — dyr. Gądzki (Czechowice), sekr. — N. Gorczyńska, skarbnik — Olszewski, kpt. sport. — J. Legutko, kpt. tur. — prof. dr J. Górski, lekarz okr. — dr Mar. Pieczarkowski, propaganda — I. Kozłowska, członkowie Zarządu — T. Pilarski, i J. Ratzko. Kom. rew.: prof. Jadw. Biernakiewiczowa, mgr. A. Pilecki (Szczawnica) i J. Nowak (Katowice). — Po ożywionej dyskusji nad udziałem kajakowców polskich w Olimpiadzie jak i w mistrzostwach świata, które odbędą się również w Londynie tuż po Olimpiadzie, prezes zamknął Zjazd apelem do klubów Okr. Krak. o jak najbardziej wytężoną pracę przygotowawczą w tej dziedzinie sportu.

Rozpoczęcie mistrzostw Polski w bilardzie

W pierwszych grach finałowych o mistrzostwo Polski w bilardzie, rozgrywanych w lokalu Krakusa, ul. Basztowa 18, pokonali: Bukowski — Sroczyńskiego, Horain — Migdała i Sroczyńskiego (z przeciętną 36:36), oraz Chojnacki — Wójcika. W meczu drużynowym Ubezpieczalnia krak. pokonała Krakusa II. 8:0.

Druga prelekcja z cyklu „Sport i krajoznawstwo"

Po olbrzymim powodzeniu prelekcji mgr St. Siedleckiego, którą T. S. „Wisła" i Polskie Tow. Krajoznawcze zainaugurowały cykl odczytów i prelekcji „Sport i Krajoznawstwo" w Inst. Geograficznym, następny wykład, ilustrowany również obrazami świetlnymi, wygłosi znany specjalista od turystyki i narciarstwa prof. L. Leszko na temat „Turystyka narciarska i narciarsko-turystyczne tereny podkrakowskie", w piątek 19 bm. o godz. 18.30 w sali Instytutu Geograficznego, ul. Grodzka 64.

Po weryfikacjach wyników w kl. A, B i C KOZPN

W krakowskiej klasie A wszystkie spotkania piłkarskie zweryfikowane zostały zgodnie z wynikami osiągniętymi na boisku, z wyjątkiem meczu Zwierzyniecki — Szczakowianka 3:1 rozegranego w Szczakowej, gdzie jak wiadomo doszło po meczu do awantur. Spotkanie to zostanie prawdopodobnie powtórzone. W kl. B pozostaje do załatwienia sprawa protestu RKS Legii w sprawie wyniku Rakowiczanka — Legia 3:0 v. o.

W kl. C szereg walkowerów ma miejsce w gr. I.: Puszcza — Zryw. Kr., Górniczy — TUR Podgórski, Czarnochowice — Zryw Wieliczka, Zryw Kr. — TUR, Zryw Kr. — Zryw Wiel., Tonianka — Zryw Kr. po 3:0 v. o. dla pierwszych. Toniankę i Zryw Wiel. za niestawienie się do zawodów ukarano obustronnie v. o. po 0:3. Oczywiście spowodowało to zmiany w tabeli w grupie I, na czele której widzimy obecnie Puszczę (Niepołomice).

	gier	pkt	brm.
Puszcza	6	10	16:6
Górniczy	6	10	22:12
Czarnochowice	6	9	24:5
TUR Podgórski	6	5	10:11
Zryw Kraków	6	4	6:14
Tonianka	6	2	7:23
Zryw Wiel.	6	0	3:23

W gr. III sprawa wyniku Gazownia — Wiśnicz 2:0 pozostała jeszcze do rozstrzygnięcia. (St.).

WALNE ZEBRANIE SKS „SPOŁEM", które odbyło się w ub. sobotę 13 grudnia, wybrało przez aklamację ponownie zeszłoroczny zarząd w składzie: prezes hon. dyr. Balaban, prezes czynny inż. Staroń, w-prezesi Mokrzycki, Berwald, sekretarz Klinik, skarb. Gracz, kierownicy sekcji: p. n. Pesz, piłki ręcznej Maciejko, ten. stołowego Błoniarz, lekkoatl. Kozioł, narciarskiej Ociepka, pływackiej Chałupko, tenisowej Ptaszek, kult.-oświat. Rojek, gospodarz Janina Popowicz, Szostkowski, kronikarz Wojewoda.

Ogólny dochód klubu wynosi 1,111.873 zł, uzyskanych z imprez, składek i zabaw. Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych, który ustalił w budżecie pomoc dla klubu w sumie 750.000 zł przydzielił jedynie 5000 zł. Toteż tym bardziej na uznanie zasługuje pełna bezinteresowności praca zarządu z inż. Staroniem, kier. Mokrzyckim oraz Klimkiem i Graczem na czele. (ww).

WALNE ZGROMADZENIE RKS PODGÓRZE odbędzie się w dniu 4 stycznia, o godz. 10 lub 11 w drugim terminie, w świetlicy t-ki „Fortuna", ul. Przemysłowa 2.

ZRYW (OSTROWIEC) — KORONA, rewanżowe spotkanie bokserskie odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm., o godz. 19, w sali b. Sokoła w Podgórzu, ul. Sokolska 17.

Niespodzianka w boksie

Grochów-Warta jeszcze raz!

Wydział sport. PZB na skutek dopatrzenia się nieformalności w poprawieniu na jednej z kart punktowych wyniku spotkania Klimecki—Archacki, które brzmiało początkowo 60:59 dla Klimeckiego, uznał pięściarza Warty jako zwycięzcę i wynik meczu ustalił na 8:8. Wobec tego w niedzielę 21 bm. dojdzie do spotkania ponownego Warty z Grochowem w Poznaniu.

Oczywiście do spotkania między Wisłą a Grochowem nie może dojść.

Finaliści w szermierce



Drużyny szermiercze WKS „Legia" W-a (od lewej mjr. Brzezicki, mjr. Szempliński, Jarzembski, kpt. Fokt, ppor. Buczak) i WCKS „Wawel" Kr. (Mroczek, Zawadzki, dr. Wodniecki i Sołtan), które zakwalifikowały się do finału mistrzostw Polski; Legia w szabli i Wawel w szpadzie spotkają się w sobotę i w niedzielę z Z. Z. K. Łódź.

„Tygrysy" zwyciężają LTC 6:5

Londyn. Triumfalny pochód hokeistów LTC w Anglii został zatrzymany przez drużynę Brighton Tigers; Anglicy wygrali 6:5 (3:0, 0:2, 3:3). Był to czwarty mecz LTC w Anglii w ciągu 5 dni, po zwycięstwach nad Harringay Greyhouds 8:1, reprez. Anglii 9:3 i Streatham 9:2. „Tygrysy" są b. groźne, tym bardziej iż prawie wszyscy są oryginalnymi Kanadyjczykami.

Praga. W Czechosłowacji trzecia drużyna hokejowa Szwecji Göta rozegrała w dn. od 12—16 bm. cztery spotkania przegrywając dwukrotnie z I CLKT 6:7, 5:7, remisując z reprez. Brna 5:5 i we wtorek ponosząc najwyższą porażkę z drużyną olimpijską Czechosłowacji (bez graczy LTC, ale z Drobnym, który zagrał doskonale i strzelił 3 bramki) 5:13 (2:6, 1:4, 2:3).

W niedzielę odbędzie się w Pradze mecz hokejowy Czechosłowacja—Austria.

Strassburg. Drugie spotkanie piłkarzy Bohemians we Francji przyniosło im porażkę z Racing Club Strassburg 2:3 (1:1).

St. Moritz. Na zebraniu LIHG, które odbyło się w dn. 14 bm. postanowiono, iż turniej olimpijski w hokeju odbędzie się oraz że Stany Zjednoczone będą reprezentowane przez drużynę AHA, a nie AAU. Udział do turnieju zgłosiło 11 państw: Kanada, USA, Anglia, Czechosłowacja, Szwajcaria, Francja, Szwecja, Włochy, Austria, Węgry i Polska. Rozgrywki będą przeprowadzone następująco: 11 państw będzie podzielone na 3 grupy z rozdzielonymi — Czechosłowacją, Szwecją i Austrią, z tym iż z dwóch pierwszych grup po 4 drużyny do półfinału wejdzie po 3 drużyny, a z trzeciej 2, w sumie 8, i drużyny te utworzą dwie grupy półfinałowe, a zwycięzcy tych grup rozegrają ze sobą finał.

Paryż. Hokeiści Racing Clubu pokonali drużynę szkocką z Glasgow Falkirk Lions 5:1.

Praga. Zapaśnicy Katowic po porażce z Pragą 2:6 oraz remisem z Roudnicami 4:4 odnieśli zwycięstwo w Usti nad Łabą 6:2.

Cannes. Cechie Carlin zwyciężyło US Cannes 1:0 (0:0).

AKADEMICKI ZWIĄZEK MORSKI oddział krakowski, zawiadamia swych członków, że od dnia 28 grudnia br. do 6 stycznia 1948 r. oddział wrocławski urządza obóz narciarski w Samotni k. Karpacza. Sprzęt należy przywieźć lub zadowolnić się turystyką. Koszty utrzymania wraz ze szkoleniem wyniosą 350 zł dziennie. Oddziałowi krakowskiemu przyznano 9 miejsc po 150 zł. Koszty przejazdu pokrywane indywidualnie. Zgłoszenia i informacje — Kraków, Warszawska 24, w dn. 18, 19 bm., godz. 19—20 w sekretariacie AZM.

Odpowiedzi redakcji

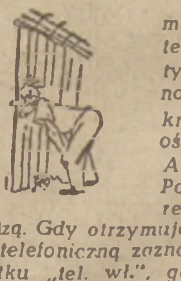
P. T. Hyrc Niepołomice. Uwagi zupełnie słuszne. Pomyłka nastąpiła na skutek braku definitywnych weryfikacji, o czym piszemy w dzisiejszym numerze.

A. Meissner Kr. Teoretycy szwajcarscy obliczają położenie szczęk w stosunku do ciężkości i długości narty, według skomplikowanych formuł matematycznych. Natomiast Francuzi, na których zasadach obecnie się opieramy uprościli sprawę: ma być obciążony p r z ó d narty, gdyż nie ma ewolucji w nowej szkole, obciążającej tyły nart. Według teoretycznego obliczenia wypadałoby umieszczenie wiązania o stopę za środkiem narty (oś podłużna). W praktyce wypada to nieco inaczej. Jest to jednak kwestia wyczucia, jak i techniki indywidualnej zjazdowca czy slalomisty. Zwycięzca zeszłoroczny „siedział" na dziobach nart, wyrażając się obrazowo. Szwajcarzy cofają wiązanie nieco w tył. W stosunku do osi symetrii narty szczęki muszą leżeć symetrycznie. W turystyce cofamy wiązanie nieco do tyłu i rozluźniamy napięcie kabli (podejście, chód po równym).

Rekord świata wzwyż 2,11 na 10.000 m 29.35, 4, rekordów świata w maratonie nie ma, najlepsze wyniki 2,24 i 2,39 godz. wynikom 140 cm wzwyż odpowiadają w 10-boju 100 m — 13,3, 400 m — 62,6, 1.500 — 5,08, 4 w dal 5.12, tyczka 2.61 110 pł. 20,3 kula, 9.01 dysk 27.07 oszczep 37.10.

Przez szparę

Radio a telefon



Czy jest różnica między radiem i telefonem? Ten kto tylko widział jedno i drugie, z zamkniętymi oczyma oświadczy, że jest. A jednak mamy w Polsce pisma, które tej różnicy nie widzą. Gdy otrzymują wiadomość drogą telefoniczną zaznaczają na jej początku „tel. wł.", gdy otrzymują je drogą radiową, przy głośniku, piszą także „tel. wł." Dziś chociaż nie mam na to żadnych dowodów rachunkowych, a tylko na podstawie przeglądnięcia sprawozdań, mogę z zamkniętymi oczyma oświadczyć, iż wiadomości z meczu Włochy—Czechosłowacja, który odbył się w ub. niedzielę w miejscowości włoskiej Bari, wszystkie pisma sportowe w Polsce podały na podstawie transmisji radiowej. A wszystkie te pisma podały, iż otrzymały je drogą telefoniczną.

„Własny telefon" ma wykazać iż redakcja pisma miała na meczu, czy innej imprezie sportowej, swego korespondenta, że on tam był, widział, przeżywał i te swoje przeżycia i obserwacje przekazał telefonem. Mamy wtedy oryginalne sprawozdanie, b. cenne. Jest ono jednocześnie wyrazem iż pismo jest b. bogate, gdyż może pozwolić sobie na duże koszty związane z rozmową telefoniczną. Ale czemu nie mieć tyle odwagi, by przyznać się iż wiadomości były otrzymane nie linią telefoniczną, ale odbierane przy głośniku? Że jest to tylko t. zw. „obsł. wł."? Szereg nieścisłości i błędów można wtedy pismom wybaczyć. A wykluczone one są przy nadawaniu wiadomości drogą telefoniczną.

Po co mamić czytelników?

ENTUZJASTA

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.— z odnoszeniem i przez pocztę zł 85. J Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Dział prenumeraty PKO IV 1632. Dział ogłoszeń PKO V III.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków, Wielopole 1. Centrala tl. 545.60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I. p. Telefon 879-37, 651-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Drukarnia Państwowa Nr. 1. Kraków, Wielopole 1, Tel. 553-06.

M—33538